

BYWAJ, DZIEWCZĘ, ZDROWE
FAREWELL MY GIRL

By - waj, dzie - wczę, zdro - we, Oj - czy - zna mnie wo - ła.
I - dę za kraj wal - czyć wśród ro - da - ków ko - ła.
I choć przyj - dzie ści - gac jak naj - da - lej wro - ga.
nig - dy nie za - pom - na jak mi je - stes dro - ga

BYWAJ, DZIEWCZĘ, ZDROWE;
Siemur trad

Bywaj, dziewczę, zdrowe, Ojczyzna mnie woła.
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła.
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga,
Nigdy nie zapomnę, jak mi jesteś droga.

Po coż ta łza w oku, po coż serca bicie?
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie.
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka,
Niepodległość Polski to twoja rywalka!

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wyssałem
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie,
Nie rozpaczaj dziewczę, zobaczymy się w niebie.

Czuję to, bom Polka: Ojczyzna w potrzebie.
Nie pamiętaj o mnie, nie oszczędzaj siebie.
Kto nie zna jej cierpień i głos jej przytłumi,
Nie godzien miłości i kochać nie umie.

Ty godnie odpowiesz, o to się nie troszczę,
Że jesteś mężczyzną, tego ci zazdroszczę.
Ty znasz moje serce, ty znasz moją duszę,
Żem niezdolna walczyć, tyle cierpieć muszę.

Nie mów o rozpacz, bo to słabość duszy,
Bo mnie tylko jarzmo mego kraju wzruszy.
Gdzie bądź się spotkamy, spotkamy się przecie
Zawsze Polakami, chociaż w innym świecie.